

Sygn. akt II W 1122/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2022 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Wojciech Langer**

Protokolant: Katarzyna Szczygieł

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2022 roku

sprawy **A. O.**

syna B. i G. z domu C.

urodzonego (...) w N.

obwinionego o to, że:

w dniu 26 maja 2021r. ok. godz. 12.00 w N. przy ul. (...) kierując pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo, czym przyczynił się do spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez nieustąpienie pierwszeństwa poruszającemu się po chodniku rowerzyście, doprowadzając do jego potrącenia, w wyniku czego rowerzysta doznał obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni w myśl art. 157 § 2 kk,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

I. **uznaje** obwinionego A. O. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przyjmując, że rowerzysta przyczynił się do zaistnienia kolizji, co stanowiło wykroczenie z art. 86 § 1 kw i za to na mocy tego przepisu w zw. z art. 2 § 1 kw **wymierza** mu karę grzywny w kwocie 300 (trzysta) złotych;

II. na zasadzie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk **zwalnia** obwinionego A. O. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt II W 1122/21

UZASADNIENIE

wyroku z 13 września 2022r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

A. O. prowadził 26 maja 2021r. około godz. 12.00 w N. pojazd marki F. (...), nr rej. (...), poruszając się nim ulicą (...) w stronę centrum N.. Wykonywał on manewr skrętu w lewo, na teren jednej z posesji, do czego koniecznym było przejechanie chodnika. W trakcie wykonywania tego manewru, nie zauważył poruszającego się po chodniku, w tym samym kierunku rowerzysty P. J., doprowadzając do jego potrącenia. W wyniku potrącenia P. J. doznał obrażeń ciała w postaci nadwyrężenia mięśni uda lewego skutkujących obrażeniami ciała poniżej 7 dni. Zarówno A. O., jak i P. J., w czasie tego zdarzenia był trzeźwy.

Dowody:

zeznania M. P.: k. 28; zeznania P. J.: k. 84; częściowo wyjaśnienia A. O.: k. 88; zeznania E. P.: k. 98; protokół oględzin miejsca wypadku drogowego: k. 3; protokół oględzin pojazdu i roweru: k. 5 i 17; protokół badania stanu trzeźwości: k. 7, 8; opinia biegłego lekarza: k. 19; opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k. 32;

A. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił (k. 88), że jechał od strony N. chciał skręcić w lewo, dał kierunkowskaz, zbliżył się do lewej osi i wjeżdżał w bramę, dopiero po skręcie, w lewym lusterku zauważył rowerzystę, który wjechał w tylne koło pojazdu. Obwiniony dodał, że nie widział go jadąc od strony N. Odniósł się następnie do tego co działo się po kolizji. Sąd dał wiarę jego relacji w zakresie zaistnienia kolizji i tego jaki manewr przed nią wykonywał. Wyjaśnienia obwinionego w takim zakresie zostały wykorzystane przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

P. P., pasażer samochodu jadącego od strony centrum N. w kierunku N., widział jak obwiniony wykonywał manewr skrętu w lewo i zajeżdża drogę poruszającemu się po chodniku rowerzyście. Sąd uznał jego zeznania za wiarygodne, jest on osobą niezwiązaną z uczestnikami kolizji, w związku z tym jego relacja stała się podstawą dla dokonanych ustaleń faktycznych. Tak samo Sąd ocenił i wykorzystał zeznania E. P., która kierowała pojazdem w jakim jechał P. P..

P. J. (ojciec pokrzywdzonego rowerzysty) nie miał wiedzy na temat samego zdarzenia, opisał jednak obrażenia syna i w takim zakresie jego zeznania jako wiarygodne stały się podstawą dla dokonanych ustaleń faktycznych.

W toku postępowania zasięgnięto opinii biegłych. Biegły lekarz ocenił obrażenia P. J., uznając, że miały one postać nadwyrężenia mięśni uda lewego, co naruszyło czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni. Biegły z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, w oparciu o dostępny materiał dowody dokonał rekonstrukcji zdarzenia w oparciu o którą uznał, że do zaistniałej kolizji przyczynił się zarówno kierujący pojazdem marki F. (...), który nie zachował ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo, jak i rowerzysta, który jadąc chodnikiem w miejscu do tego niedozwolonym, zbyt późno rozpoznał zagrożenie oraz podjął manewr obronny w postaci hamowania. W ocenie Sądu obie opinie są pełne, jasna i rzetelna. Sąd podzielił zawarte w nich wnioski i oparł na nich ustalenia faktyczne.

Sąd wykorzystał także protokoły oględzin wypadku drogowego, pojazdu, badania stanu trzeźwości. Ani forma, ani treść tych dokumentów nie były kwestionowane, dlatego stały się one podstawą dla dokonanych wyżej ustaleń.

Sąd zważył co następuje.

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny nie pozostawia wątpliwości, iż obwiniony swoim zachowaniem zrealizował znamiona wykroczenia opisane w art. 86 § 1 kw. Wykonując skręt w lewo, zgodnie z art. 22 ust. 1 i 2 pkt 2 prawa o ruchu drogowym, był on zobligowany do zachowania szczególnej ostrożności, przy zbliżaniu się do środka jezdni. A. O. nie zachował wymaganej szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa rowerzyście poruszającemu się po chodniku, przez który musiał przejechać obwiniony wykonując skręt w lewo i chcąc wjechać na posesję. Rowerzysta, zgodnie z art. 33 ust. 5 ust. 2 powołanej ustawy, mógł poruszać się chodnikiem, winien on jednak obserwować innych uczestników ruchu i zareagować na manewr wykonywany przez obwinionego, nie uczynił tego przyczyniając się do zaistniałej kolizji. W związku z tym Sąd zmodyfikował opis czynu przypisanego A. O. o element przyczynienia się rowerzysty. Zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona z art. 86 § 1 kk (w poprzednio obowiązującym, względniejszym stanie prawnym). Było ono przy tym zawinione i społecznie szkodliwe. A. O. jest dorosłym mężczyzną, w chwili czynu miał 55 lat, po jego stronie nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające lub ograniczające zdolność ponoszenia winy. Swoim czynem godził on w bezpieczeństwo pokrzywdzonego, ale i pośrednio innych uczestników ruchu, do zdarzenia doszło na jednej z głównych ulic wyjazdowych z miasta, w godzinach sporego ruchu.

Uznając A. O. winnym popełnienia zarzucanego mu wykroczenia Sąd wymierzył mu – stosując poprzednio obowiązujący względniejszy stan prawny – karę grzywny w kwocie 300 zł. Kara taka jest adekwatna do wagi wykroczenia. Jej wykonanie pozwoli zrozumieć obwinionemu naganność własnego postępowania, tak by w

przyszłości, zachowywał szczególną ostrożność w czasie wykonywania rutynowych, ale niebezpiecznych manewrów, do jakich należy skręt w lewo. Dolegliwość tej kary nie przekracza stopnia winy.

Sąd ponadto zwolnił obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.